

PROTOKÓŁ Nr 36/2017
z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska
z dnia 17 października 2017 r.

1. W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 13 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska,
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka,
- Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk,
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski,
- Asystent Wójta Gminy – Karol Żukowski,
- Specjalista ds. księgowości oświatowej – Jadwiga Dołżycka,
- Kierownik referatu projektów i inwestycji – Marta Łomża-Duszny,
- Dyrektor Zespołu Szkół w Gogolewie – Alicja Pruszek,
- Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dębicy Kaszubskiej – Maria Janusz,
- Dyrektor Zespołu Szkół w Motarzyni – Gabriel Konkel.

Radni nieobecni: Bożena Sikora, Renata Rejkowicz.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zaopiniowanie materiałów na sesję Rady Gminy.
3. Sprawy bieżące.

Ad. 1-2

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki otworzył posiedzenie i przywitał Panią Wójt, pracowników Urzędu, Dyrektorów Szkół, Sołtysów oraz Radnych Rady Gminy.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że na posiedzeniu będzie obowiązywał porządek obrad z sesji jeżeli chodzi o opiniowanie projektów uchwał. Jako pierwszą poprosił o przedstawienie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Dębicy Kaszubskiej w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Tadeusza Kościuszki w Dębicy Kaszubskiej.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że w związku z reformą zaktualizowano dane dotyczące szkół. Wszystkie trzy uchwały są tożsame, dotyczą Motarzyni, Gogolewa i Dębicy Kaszubskiej.

Radny P. Paczesny zwrócił się z pytaniem czy reforma przyczyniła się do tego, że gmina nie dostała dodatkowych środków na oświatę? Pozostałe szkoły otrzymały środki na remonty, na wyposażenia klas.

Specjalista Pani J. Dołżycka poinformowała, że jeżeli chodzi o rezerwy środków Ministerstwa Edukacji Narodowej, to urząd wnioskował tylko o dodatkowe środki dla nauczyciela zwalnianego. O środki na dostosowanie nie mieliśmy podstaw się zwracać, gdyż nie spełnialiśmy kryteriów. W roku 2017 utworzono 3 zespoły szkół, które będą wygaszane. Wnioskowano o zwiększenie środków na zadania, gdyż zostały one rozszerzone m.in. o klasę sportową i nauczane dzieci indywidualnie.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że gminę nie ominęły żadne dodatkowe środki, które mogła pozyskać.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że środki o których mowa w mediach w rzeczywistości nie wyglądają tak dobrze.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że gmina nie poniosła kosztów przeprowadzając reformę.

Paczesny przyjął do wiadomości udzieloną odpowiedź. Poprosił aby Jego pytania nie odbierać jako oskarżenie czy atak.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania?

Radny R. Cech zwrócił się z pytaniem do Pani Dyrektor Mari Janusz co stanie się z patronem szkoły podstawowej?

Pani Dyrektor oznajmiła, że reforma oświatowa jednoznacznie określiła formę wygaszania gimnazjum. W związku z tym, że gimnazjum będzie istniało przez kolejne dwa lata, w dalszym ciągu nazwa pozostaje. Po wygaszeniu szkoła będzie nosić nazwę Tadeusza Kościuszki. Osoba Czesława Miłosza będzie uhonorowana na zasadach tradycji panujących w szkole.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy są jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem dalszych pytań Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przeszedł do głosowania.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany w stosunku /12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany w stosunku /12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany w stosunku /12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że Radni przechodzą do kolejnego projektu uchwały jakim był projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2017 rok.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że otrzymano zmiany w funduszu soleckim sołectwa Gogolewo, postanowiono ją jeszcze wrzucić, a która w pierwotnej wersji nie była brana pod uwagę. Jeżeli Państwo Radni mają pytania to na każde z nich odpowie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o zreferowanie zmian jakie zaszły w budżecie.

Skarbnik M. Malinowski zapoznał Radnych z dokonanymi zmianami:

I. Dochody budżetowe:

1. Zmniejszono plan dochodów budżetowych na 2017 rok ogółem o kwotę 563.051 zł (per saldo), w tym m. in.:

a) zmniejszono plan dochodów majątkowych o kwotę 611.840 zł (per saldo), z uwagi na - zmniejszono plan dochodów o kwotę 611.840 zł z tytułu dotacji celowej na realizację zadań inwestycyjnych:

* pn. „Pomorskie szlaki kajakowe” o kwotę 509.061 zł - w związku ze zmianą harmonogramu realizacji zadania,

* pn. „Poprawa efektywności systemów oświetlenia zewnętrznego na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta Słupska” o kwotę 102.779 zł - w związku ze zmianą harmonogramu realizacji zadania. Zadania te będą realizowane w przyszłym roku.

b) zwiększono plan dochodów bieżących o kwotę 48.789 zł, w tym:

- zwiększono plan dochodów o kwotę 48.789 zł z tytułu wyegzekwowanych kar umownych i odszkodowań.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem z czego wzięły się kary umowne? Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że jedna firma nie przystąpiła do realizacji zadania, a druga dostarczyła przedmiot zamówienia – autobus z dużym opóźnieniem, wobec czego naliczono kary zgodnie z umową.

Zmniejszono plan wydatków budżetowych na 2017 rok.

a) zmniejszono plan wydatków majątkowych o kwotę 672.021 zł (per saldo), w tym:

- zmniejszono plan wydatków o kwotę 541.167 zł z przeznaczeniem na realizację zadania inwestycyjnego, pn. „Pomorskie szlaki kajakowe” - w związku ze zmianą harmonogramu realizacji zadania,

- zmniejszono plan wydatków o kwotę 5.560 zł z przeznaczeniem na zakup 2 serwerów do Urzędu Gminy,

- zwiększono plan wydatków o 4.000 zł na przebudowę i modernizację obiektu budynku przedszkola w Dębnicy Kaszubskiej,

- zmniejszono plan wydatków o 4.000 zł na realizację projektu pn. „Upowszechnianie edukacji przedszkolnej w ramach MOF miasta Słupska”,

- zmniejszono plan wydatków o kwotę 125.294 zł z przeznaczeniem na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa efektywności systemów oświetlenia zewnętrznego na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta Słupska” - w związku ze zmianą harmonogramu realizacji zadania.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy 100 tys. zł na lampy nie było ruszane w związku z modernizacją oświetlenia. Czy teraz kwota ta będzie dostępna na budowę nowych lamp?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że lampy realizowane są poza 100 tys. zł. Projekt jest dofinansowany.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że podpisano umowę na wymianę części opraw i słupów oświetleniowych, a linia kablowa w Niemczewie w związku z brakiem właściwej oferty została przesunięta na przyszły rok. Na tą linię zarezerwowano 25 tys. zł. Kwota zwrotu to oszczędności powstałe w wyniku przeprowadzonej wymiany. Własnym sumptem wygospodarowano 30 tys. zł na realizację lamp w Budowie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że ustalono iż na lampy rokrocznie będzie przekazywane 100 tys. zł. W roku 2017 pełna kwota 100 tys. zł nie zostanie zagospodarowana, więc czy będzie ona do wykorzystania?

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że 100 tys. zł nigdy nie było. Na etapie projektowania budżetu od razu był wrzucony do realizacji ten projekt, gdzie wkład własny wynosił 61 tys. zł. Część zadania przesuwamy na przyszły rok. Lampy w Budowie pochłoną kwotę 35 tys. zł. umowa była taka, że jeżeli projekt nie zostanie zrealizowany, to pieniądze wrócą na budowę nowych lamp.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że każdy pamięta rozmowę o przekazywaniu 100 tys. zł na lampy.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że była mowa o 100 tys. zł do wskazanie na inwestycje. Obecnie w ramach umowy z Energa realizowane są nowe punkty. Koszt 10 punktów świetlnych wynosi około 100 tys. zł. w tej chwili będzie zrealizowanych 13 nowych punktów świetlnych. 102 punkty zostaną zmodernizowane i dodatkowo powstanie 13 nowych punktów świetlnych.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zrozumiał, że znaczna część realizacji projektu zostanie przesunięta na przyszły rok, wobec czego obawiał się, że środki nie zostaną wykorzystane. Podziękował za wytłumaczenie.

Skarbnik M. Malinowski kontynuował i poinformował, że zwiększono plan wydatków o kwotę ogółem 729.236 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów działalności publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych. Znalezione na to środki:

- zmniejszając plan wydatków o kwotę 35.000 zł z przeznaczeniem na realizację pozostałych zadań z zakresu administracji publicznej,
- zmniejszając plan wydatków o kwotę 19.665 zł z przeznaczeniem na realizację zadań przez gminne jednostki ochotniczej straży pożarnej,
- zmniejszono plan wydatków na obsługę długu publicznego o kwotę 5.000 zł wskutek przewidywanych oszczędności,
- zmniejszono plan wydatków o kwotę 5.000 zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów wycinki drzew,
- zmniejszono plan wydatków o kwotę 5.000 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia dla pracowników zatrudnianych w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych,
- zmniejszono plan wydatków o kwotę 21.300 zł z przeznaczeniem na realizację zadań z zakresu kultury, realizowanych przez sołectwa. Sołectwa nie idą w kierunku organizacji zajęć a w inwestycje.
- zmniejszono plan wydatków o łączną kwotę 32.500 zł z przeznaczeniem na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu. Projekt zakończył się już w wrześniu.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy zrezygnowano z konkretnego celu?

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że nie. Budżet zmniejszono, bo wygenerowano oszczędności.

Specjalista Pani J. Dołżycka poinformowała, że zwiększeniu nastąpiła dotacja w kwocie 111.970 zł dla Stowarzyszenia Speranda w związku z koniecznością wypłaty dodatkowej kwoty dotacji w tytule wprowadzenia w tych szkołach języka kaszubskiego i utworzeniem klasy sportowej od 01 września 2016. Gmina na ten cel nie otrzymała subwencji oświatowej. Dodatkową kwotę dotacji wypłaciliśmy w 2017 r. po uzyskaniu opinii z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku. W związku z tą sytuacją pojawił się brak w planowanej dotacji. Wystąpiono do Regionalnej Izby Obrachunkowej z pytaniem czy w takiej sytuacji gmina musi wypłacić dotację. Subwencja oświatowa naliczana jest według informacji składanych przez gminę przez System Informacji Oświatowej. Na rok 2018 będzie naliczona subwencja z września 2017 r. Istnieje możliwość wnioskowania z rezerwy, ale tylko w przypadku jeżeli ogólnie przeliczy się subwencję i nie ma zmniejszenia ilości uczniów przeliczeniowych. Jeżeli jest zmniejszenie, tak ja to miało miejsce u nas, nie mogliśmy wnioskować o rezerwę, a dla Niepogłędzia musieliśmy przekazać dotację.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy dotacja na język kaszubski należy się jeżeli język jest prowadzony w roku 2016/2017 a w roku 2018 już nie?

Specjalista Pani J. Dołżycka odpowiedziała, że tak. Wtedy dotacja zostaje przyznana i budżet jest na plusie. Dotacja dla Niepogłędzia przekazywana jest do szkoły na podstawie comiesięcznej informacji o faktycznej liczbie dzieci. Nawet jeżeli wykazemy, że jest 100 dzieci, a informacja będzie zawierać tylko 90 uczniów, to dotacja zostanie przekazana na te 90 mimo, że my subwencję dostaniemy na 100. Działa to także na odwrót.

Radny P. Paczesny zwrócił się z pytaniem czy dyrektor wprowadził zajęcia nie mając zabezpieczenia na nie? Utworzył klasy od 1 września 2016 r. Czy w 2015 r. nie wiedział, że będzie to wprowadzał? Powinien wystąpić rok wcześniej, aby można była się do tego przygotować.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że procedura naliczania subwencji zaczyna się od złożenia przez jednostkę informacji w systemie SIO. Tam ministerstwo widzi zgłoszenie na zapotrzebowanie.

Specjalista Pani J. Dolżycka oznajmiła, że trzeba rozróżnić rok oświatowy od roku budżetowego. Planować można z wyprzedzeniem rocznym wprowadzenie języka kaszubskiego. W tym przypadku informacja była złożona na koniec września bez języka kaszubskiego, a w 2017 został on wprowadzony, bez wcześniejszej informacji. Dla Niepogledzia przyznajemy dotację, a nie subwencję. Do projektu budżetu na rok 2017 były pobrane dane z roku 2016. Dotacja nie została zaplanowana, ale musimy ją przekazać.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że przepisy mówią o tym, że dotację trzeba udzielić na każde dziecko, które uczęszcza na zajęcia. Jednostki nie interesuje skąd gmina weźmie te pieniądze.

Specjalista Pani J. Dolżycka dodała, że dotacja nie została wypłacona w roku 2016. Gmina miała wątpliwości i wystąpiła z prośbą o ich wyjaśnienie.

Paczesny zwrócił się z pytaniem gdzie jest zapisane to, że gmina pomimo braku informacji musi wypłacić dotację dla szkoły?

Specjalista Pani J. Dolżycka odpowiedziała, że jest to zapisane w ustawie o systemie oświaty. Dotacja przysługuje na faktyczną liczbę uczniów. W piśmie z RIO jest cała podstawa prawna wraz z wykładnią. Nas to też boli, ale takie są przypadki, że brakuje uprzedniej informacji, a gmina musi płacić.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że rozbieżność jest taka, że plan jest planem, a i tak gmina płaci na podstawie faktycznej liczby uczniów. W ciągu roku jest rotacja dzieci, dlatego składane są miesięczne sprawozdania.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy jeżeli szkoła zgłosiłaby chęć wprowadzenia dodatkowych zajęć, to gmina dostalaby subwencję?

Specjalista Pani J. Dolżycka odpowiedziała, że tak, jednak nie musiała tego robić. Informacja jest podawana na dany dzień. Jeżeli nie ma języka, nie ma uczniów to i nie ma informacji. SIO to tylko faktyczna ilość dzieci.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że w szkołach przeprowadzana jest rekrutacja. Nie można z góry przyjąć ile dzieci zapisze się do danej klasy.

Radny W. Nierychlewski zwrócił się z pytaniem czy gmina dostała wniosek o utworzenie nowej klasy? Co w przypadku gdyby dotacja była wyższa i wynosiła np. 520 tys. zł?

Specjalista Pani J. Dolżycka poinformowała, że informacja o nowej klasie wpłynęła we wrześniu. Bez względu na wielkość dotacji, gmina musiałaby ją przekazać.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy w pierwszym roku w Dębnicy Kaszubskiej też odnotowano „stratę” po wprowadzeniu języka kaszubskiego?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że zawsze pierwszy rok jest rokiem, w którym się traci.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że informację składa się na dzień 30 września.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy gdyby prognozować, że wszystkie dzieci będą uczęszczać na język kaszubski i taką informację prześle się do ministerstwa, to tyle dostaniemy?

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że ministerstwo nalicza subwencję w oparciu o pierwotną informację. My niepublicznym jednostkom płacimy na podstawie miesięcznej informacji.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że nie taki było pytanie. Czy jeżeli zaplanowane zostałaby 100% frekwencja na języku kaszubskim, a faktycznie będzie chodzić tylko połowa, to co zrobi ministerstwo?

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że wydaje mu się, że ministerstwo naliczy subwencję na wszystkie dzieci, jeżeli faktyczna liczba będzie mniejsza, pieniądze zostaną.

Dyrektor D.K. oznajmiła, że szkoła planuje arkusze organizacyjne w kwietniu. Wtedy można zaplanować dodatkowe zajęcia. W obecnym czasie, czyli na jesień, żaden dyrektor nie składa zapotrzebowania na zajęcia dodatkowe. Zawsze oświata była zadaniem gminy. Budżet oświaty nigdy nie będzie miał odzwierciedlenia w budżecie gminy. Nie ma możliwości zrównać tego.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że to doskonale rozumie.

Specjalista Pani J. Dołżycka oznajmiła, że nie można przyjmować hipotetycznych wartości. Informacja musi być zgodna ze stanem faktycznym.

Dyrektor G. Konkel oznajmił, że inna sytuacja jest ze szkołą publiczną a szkołą niepubliczną. Przy planowaniu budżetu na przyszły rok po stronie plac trzeba ująć nauczyciela na tyle godzin ile jest oddziałów. Jeżeli nie ma oddziałów, bądź jest ryzyko, że klasa nie zostanie utworzona to zaplanuje się tyle ile musi być, ale nie więcej. Państwo mówią o rozliczaniu ze szkołą niepubliczną, która nie przedkłada budżetu. Jedyny sposób rozliczenia języka kaszubskiego to sposób przejściowy, czyli z poprzednich danych.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy gmina dostanie subwencję za obecnych 50 uczniów, czy planowanych 70 uczniów?

Specjalista Pani J. Dołżycka poinformowała, że gmina uzyska subwencję za faktyczną liczbę 50 dzieci.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że do tego dążył. Gmina otrzyma pieniądze na podstawie informacji z roku poprzedniego, a jeżeli na zajęcia zapisze się 100 uczniów, to o te 50 szkoła będzie „stratna”. Niepogłędzie składa informację co miesiąc i co miesiąc otrzymują różne dotacje.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki dodał, że w roku 2016 dyrektor nie mógł wykazać dzieci, bo nie było poprzedniej informacji, bo nie było klasy. Jest to luka w prawie, za którą musi gmina zapłacić. Zaczynała się nauka języka kaszubskiego w szkołach, to nikt nas o tym nie informował. Pieniądze przyszły sukcesywnie.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że nawet jeżeli dojdą dzieci z niepełnosprawnościami, to pieniądze mnoży się nawet razy 9,5.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem do Pani Dyrektor Marii Janusz, czy dzieci mogą mieć okienko pomiędzy zajęciami a językiem kaszubskim?

Pani Dyrektor M. Janusz odpowiedziała, że mogą. Jeżeli język kaszubski realizowany jest w ramach klasy, to przerw nie może być, natomiast jeżeli realizowany jest między klasowo, to przerwy mogą być. Np. jeżeli grupa składa się z 4 klasach, to 2 klasy mogą mieć zajęcia dodatkowe zaraz po zajęciach, inne mogą czekać. To okienko wynika ze struktury szkoły.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem jaka waga subwencja przychodzi na jedno dziecko?

Specjalista Pani J. Dołżycka odpowiedziała, że na jedno dziecko przychodzi subwencja rocznie 8750 albo 6400 w zależności od liczebności dzieci w klasie.

Przewodniczący Rady K. Badowski zauważył, że rodzice zapisują dzieci na język kaszubski, dzięki temu wyjeżdżają na wycieczki. Na żadnym zebraniu nie usłyszał słowa zachęty do nauki języka.

Pani Dyrektor M. Janusz oznajmiła, że błędem jest, że jeżeli na kaszubski zapisze się 100% dzieci to gmina pozyska więcej pieniędzy. Jeżeli przekroczy się wskaźnik liczebności to dotacja odpowiednio się zmniejszy. W miarę wzrostu liczby dzieci, dotacja się zmniejsza.

Pałubicki rozumie, że łatwiej nauczać sześcioro dzieci, aby dostać wyższą dotację. Przewodniczący jest zdania, że przy większej liczbie dzieci dotacja wpłynie do szkoły. Jest to więcej na zatrudnienie nauczycieli. Gwarantowane jest 6 tys. zł. jako szkoła nie zachęca do nauki, która jest bardzo ciekawa, organizowane jest dużo wyjazdów. Wiodącym jest Pan Gabriel, który zapoczątkował naukę.

Specjalista Pani J. Dołżycka oznajmiła, że gmina dostaje 1,3 mln zł z tytułu subwencji na język kaszubski.

Pani Dyrektor M. Janusz oznajmiła, że na chwilę obecną wszystkie dzieci, które złożyły deklarację zostały nauczaniem objęte. Szerszą reklamą dzieci zostaną objęte.

Dyrektor G. Konkel oznajmił, że On ma ponad 60 dzieci na języku kaszubskim. Mowa jest o aspekcie ekonomicznym. On patrzy pod kątem nauczania. W Motarzynie przekraczana jest najniższa granica 60 dzieci. Jednak poprzez ilość zapisanych dzieci rekompensowana jest „strata” na subwencji. Obecnie jest 74 uczniów, a do szkoły uczęszcza 90 uczniów. Dębica Kaszubska dostarcza największą kwotę do budżetu z tytułu języka kaszubskiego.

Pani Dyrektor M. Janusz poprosiła aby nie trzymać się statystyk. 100% uczniów nigdy się nie zapisze.

Radny P. Paczesny oznajmił, że jeżeli dobrze rozumie treść pisma, to RIO ogólnie ustosunkowuje się do problematyki. Szkołą w Niepogłędziu powinna podać nie później niż do 30 września informację. Gmina występuje do ministerstwa. Chcąc otworzyć klasę z kaszubskim w 2018 roku, do 30 września 2017 należało podać planowaną liczbę uczniów. Na tej podstawie szkoła rok wcześniej podając liczbę uczniów przekazuje ją do gminy, a gmina wnioskuje. Dyrektor może planować, a do końca września musi podać konkretną liczbę, ale nadal orientacyjną, na którą ministerstwo przydzieli subwencję. Jeżeli faktyczna liczba uczniów będzie się różniła, to organ prowadzący może wystąpić o dodatkowe środki. Szkoła niepubliczna nie zgłosiła w terminie faktu. W piśmie nie ma jednoznacznej odpowiedzi, że organ prowadzący musi przekazać dotację. Upiera się, że skoro nie zostało zaplanowane, to nie możemy z własnych środków dokładać do szkoły. RIO nie jest organem, który jednoznacznie stwierdza. Ogólnie przytaczają wyroki sądowe. Od 2017 roku zostało złożone, że jest język kaszubski. Czy mamy zapotrzebowanie na dodatkowe środki na 2016 rok? Jeżeli ich nie było mógł zrobić dane na 2017 i wprowadzić w roku 2018.

Specjalista Pani J. Dołżycka oznajmił, że wystąpiono do RIO a także do radcy prawnego. Złożenie informacji przez SPERANDĘ do 30 września jest podstawą zaplanowania wysokości środków jaką gmina musi dać dla szkoły. Subwencja jest naliczana według informacji SIO. Szkoła wprowadziła język kaszubski od września 2016 roku.

Skarbnik M. Malinowski zwrócił się z pytaniem kogo gmina ma się słuchać i pytać jak nie organu kontrolującego gminę?

Nawiązała się dyskusja pomiędzy radnymi.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że nie było innej opcji jak przyznać dotację dla szkoły. Prawda jest taka, że dotacja musi zostać zwiększona, może nam się to nie podobać, ale stanowisko RIO jest jasne.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że w tym konkretnym przypadku zwracając się do RIO o interpretację w konkretnej sprawie opisaliśmy wszystko tak jak było. Nie można mówić, że chcemy wcisnąć dotację dla Niepogłędzia. Zbliża się koniec roku, nie ma skąd brać funduszy, ale trzeba ją przeznaczyć.

Radny P. Paczesny oznajmił, że On czekałby na decyzję sądu. Pismo RIO nie jest jednoznaczne i nie da się przekonać. Słusznie interpretuje to pismo, decyzja należy do rannych. On sam ma wątpliwości.

Specjalista Pani J. Dolżycka dodała, że podobnie jest z każdym dodatkowym dzieckiem. Gmina nie dostaje na nie pieniędzy, a dotację musi przekazać.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zaproponował, aby dyskusję zakończyć, a pismo z RIO przesłać radnym na maila.

Pani Wójt I. Warkocka przytoczyła ostatnie zdanie pisma /stanowiącego załącznik do protokołu/.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oświadczył, że w piśmie jest zapis „obowiązku udzielenia dotacji” więc dalsza dyskusja nie ma sensu.

Nawiązała się dyskusja między radnymi.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o ciszę. Pismo zostanie przesłane do radnych, na sesji będzie radca prawny w razie jakichś dodatkowych pytań. Temat dotacji jest już przedyskutowany.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy gmina przekazuje czystą subwencję do szkoły i ani złotówki z budżetu nie dokłada?

Specjalista Pani J. Dolżycka oznajmiła, że gmina przekazuje subwencję w formie dotacji. Tylko w tym roku musimy dolożyć z własnego budżetu.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o kontynuację omawiania budżetu szkół.

Specjalista Pani J. Dolżycka poinformowała, że:

- Zwiększenie środków w dziale 801 Oświata i wychowanie o kwotę 588.328 zł, i dziale 854 Edukacyjna opieka wychowawcza o kwotę 28.938 zł. wynika według przedstawionych wyjaśnień przez dyrektorów szkół z następujących sytuacji:

- § 3020 Wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń - kwota 19.838 zł (dotyczy ZSP Dębica Kaszubska):

- wypłata odszkodowania i kosztów zastępstwa procesowego dla pracownika zgodnie z zasądzonym wyrokiem,

- konieczność wypłaty nieplanowanych dodatków wiejskich i mieszkaniowych w związku z zatrudnieniem nauczycieli na zastępstwo (urlopy dla poratowania zdrowia, zwolnienia lekarskie).

- § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników – kwota 448.551 zł (dotyczy ZSP Dębica Kaszubska,

ZS Gogolewo, ZS Motarzyno) między innymi:

- udzielone urlopy dla poratowania zdrowia (4 nauczycieli),

- wypłaty za nadgodziny tj. zastępstwa doraźne z tytułu dużej absencji chorobowej,

- nieplanowane wynagrodzenia dla wicedyrektorów zespołów szkół,

- konieczność wypłaty odprawy emerytalnej dla nauczyciela odchodzącego na emeryturę (wystąpiono do

MEN o środki z rezerwy na ten cel),

- konieczność wypłat 2 nagród jubileuszowych które nie były planowane bądź planowane w niższej

wysokości od wypłaconych,

- przywrócenie pracownika do pracy w wyniku wyroku sądowego ,

- zatrudnienie nowego pracownika administracji do obsługi systemu SIO ,

- dodatkowe koszty związane ze zwiększeniem liczby godzin nauczania indywidualnego,

- błędne oszacowanie środków na waloryzację płac pracowników obsługi i administracji.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy pracownik zwolniony odwołał się do sądu. Sąd nakazał go przywrócić. Skąd wzięło się odszkodowanie na kwotę ponad 19 tys. zł.

Pani Dyrektor M. Janusz oznajmiła, że szczegółów informacji nie posiada. Odkąd się to za czasów poprzedniej pani dyrektor. Dwóch pracowników po zwolnieniu udało się do sądu. Nastąpiło przywrócenie do pracy. Nauczyciele nie byli ujęci w arkuszu organizacyjnym. Szczegółów odszkodowania tj. kwoty nie posiada. Więcej informacji ma biuro prawne. Niestety nie uczestniczyła w żadnej procedurze sądowej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem skąd wzięły się nieplanowane wynagrodzenia dla wicedyrektorów?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że szkoły nie zabezpieczyły środków na ten cel, które były planowane przy reorganizacji. Nie jest tak, że godziny się nie zmieniają. Etat wicedyrektora wynosi 9 godzin, przy 18 godzinach nauczycielskich.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy do tych brakujących 9 godzin trzeba zatrudnić nowego nauczyciela?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że tak.

Specjalista Pani J. Dolżycka poinformowała o kolejnych zmianach.

- § 4110 Składki na ubezpieczenia społeczne – kwota 39.718 zł stanowi pochodną od § 3020 i 4010.

b) rozdział 80110 Gimnazja (dotyczy ZSP Dębica Kaszubska):

- § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników – kwota 34.059 zł

- wypłaty za nadgodziny tj. zastępstwa doraźne z tytułu dużej absencji chorobowej,

- wypłata nieplanowanej nagrody jubileuszowej,

- nieplanowana wypłata wynagrodzenia nauczyciela prowadzącego zajęcia z ratownictwa wodnego .

-§ 4110 Składki na ubezpieczenia społeczne - kwota 5.846 zł stanowią pochodną od § 4010.

c) rozdział 80113 Dowożenie uczniów do szkół (dotyczy ZSP Dębica Kaszubska i ZS Gogolewo):

-§ 4300 Zakup usług pozostałych – kwota 40.316 zł:

- zwiększenie liczby dowożonych dzieci ,

- nie uwzględniono w planie finansowym kosztów dowozu uczniów z miejscowości Leśnia.

d) rozdział 85401 Świetlice szkolne (dotyczy ZSP Dębica Kaszubska):

- § 3020 Wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń – kwota 2.893 zł

- wypłaty nieplanowanych dodatków wiejskich i mieszkaniowych w związku z zatrudnieniem nauczycieli

na zastępstwo (urlopy dla poratowania zdrowia).

- § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników - kwota 23.781 zł

- udzielone urlopy dla poratowania zdrowia (2 nauczycieli) podwójne finansowanie.

- § 4110 Składki na ubezpieczenia społeczne – kwota 2.264 zł stanowią pochodne od § 3020 i 4010.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń przeszedł do opiniowania projektu.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany w stosunku /4 za, 1 przeciw, 7 wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że Wieloletnia Prognoza Finansowa jest następstwem zmian w budżecie.

Radny P. Paczesny poprosił o przygotowanie i przedstawienie kosztów przeznaczanych na oświatę.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że należy do tego podejść z rozwagą. Mamy inną strukturę szkół, więc nie da się porównać wydatków z dwóch lat. Nigdy nie było mowy o radykalnych oszczędnościach. Koszty funkcjonowania szkół się nie zwiększyły. Można podpytać się dyrektorów co oni myślą o tej reformie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o przygotowanie zestawienie poszczególnych lat. Odbędzie się dyskusja z dyrektorami szkół.

Radny D. Hańczyk poinformowała, że komisja rewizyjna złożyła pytania do Pani Jadwigi, które były tu poruszane.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że dane za 2017 rok będą dopiero w roku 2018. Dane te są w jednostkach organizacyjnych. Urząd ma tylko sprawozdania kwartalne, które mają się nijak do całego roku.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do WPF-u? W związku z brakiem zgłoszeń poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany w stosunku /5 za, 0 przeciw, 6 wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o zapoznanie z Planem zbywania nieruchomości.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że w planie chodzi o ustalenie służebności przesyłu.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że ma informacje odnośnie ulicy Zjednoczenia. Teraz mieszkańcy ulicy wyszli naprzeciw z propozycją, aby zorganizować konsultacje.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że do 30 września można było coś działać. Na piśmie głównie podpisały się osoby posiadające własne firmy, które ponoszą koszty zmian. Urząd nie może ponosić za nich kosztów. Ustawa obowiązuje od 2016 roku.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że z perspektywy czasu myśli, że można było ogłosić jakąś formę konsultacji. Spróbować coś zrobić. Obecnie jest już po czasie.

Radny M. Olech zwrócił się z pytaniem w jaki sposób sformułowane jest to pismo. Czy mieszkańcy chcą zmiany nazwy czy całkowitego odejścia od zmiany nazwy ulicy. Dlaczego ludzie nie wyszli z propozycją nazwy ulicy, jednak nikt z taką propozycją nie wyszedł.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że mieszkańcom chodzi o brak konsultacji. Jeżeli byłoby jakieś ogłoszenie nie byłoby uwag.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że protest wpłynął od 9 mieszkańców. na komisjach wspólnych długo dyskutowano na ten temat. Radni i pracownicy urzędu stali na stanowisku, że ulice nie podlegają zmianie. Na ostatnich komisjach wspólnych wyraźnie przyszła informacja o wskazaniu ulic do zmiany. Do 30 września mieliśmy czas, gdyby nie zostało to

zrobione, kto inny zrobiłby to za nas. To do mieszkańców nie dociera. W trybie pilnym zostały podjęte prace. Radni chcieli, aby mieszkańcy nie płacili kosztów wymiany dokumentów.

Włodek zwrócił się z pytaniem kiedy przyszło pismo od wojewody o konieczności zmiany nazwy ulicy?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że był telefon kilka dni przed komisjami. Wszystkie rozmowy są nagrywane, można je odtworzyć.

Włodek przypomniał, że po komisjach było mówione, że należy zorganizować spotkanie z mieszkańcami. Nawet jeżeliby przyszły 2-3 osoby, nikt nie miałby argumentów, że nie zorganizowano spotkania. Podobnie jak zostało przedstawione radnym można było to przedstawić również mieszkańcom. Mieszkańcy obwiniają radnych, na ulicy zaczepiają na ten temat.

Leśniewski zauważył, że ilość osób protestujących jest niewspółmierna do liczby osób mieszkających przy tej ulicy. Nawet przy zorganizowaniu spotkania mieszkańcy by nie przyszli. Często ludzie nie wiedzą kim był ksiądz Kania. Nie zawsze mieszkańców pyta się o zmianę nazwy.

Radny P. Paczesny oznajmił, że sytuacji jakiej wynika jest winna cała rada. Pismo o zmianie nazwy pewnie przyszło dużo wcześniej. Jest grzech zaniedbania, wyszła z nas arogancja, nie posłuchaliśmy ludzi. Jest to nasza wspólna wina. Można było zorganizować szybkie spotkanie. Krytykę należy przyjąć.

Radny M. Olech nie zgodził się z Radnym Paczesnym, gdyż większość ludzi nie była zainteresowana. Mało kto przychodzi o spotkania sołeckie, na sesje. Nałożyły się pewne kwestie, a mianowicie pośpiech i brak zainteresowania. Radny nie ma zamiaru odpowiadać za osoby niezainteresowane sprawą. Informacje są dostępne na BIP-ie.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że ustawa weszła w 2016 roku. Nazwiska, które nie budziły wątpliwości były zmieniane od razu. Natomiast my mieliśmy wątpliwości i mamy je do dziś. Nie zgada się z Panem Paczesnym, że wina leży po stronie urzędu. Urząd chciał uniknąć zamieszkania związanego ze zmianą nazw. Do końca było bronione stanowisko, lecz był sygnał odgórny, aby zmienić te nazwy. Urząd mógł nie robić nic i pozostać przy swoim, wtedy wojewoda nadalby swoją nazwę. Apeluje, żeby taką informację przekazywać mieszkańcom. Na ostatnim spotkaniu sołectwa było 16 osób, przy sołectwie prawie 4 tysięcznym. Przedsiębiorcy musieliby ponieść koszty przy każdej nazwie.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że w tej sprawie nie było żadnego pisma. Broniono mieszkańców przed negatywnymi skutkami zmiany nazwy. Był to telefon po znajomości z pytaniem „Czy zmienimy to własnym sumptem, czy ma to być zmienione w drodze zarządzenia zastępczego. Wydaje mu się, że postąpiono słusznie.

Radny P. Paczesny oznajmił, że gdyby było to słuszne postępowanie to wystąpiono by z pismem, że urząd zostaje przy starych nazwach. Ustawa obowiązuje od 2016 roku, a u nas zmiana nastąpiła w sytuacji podbramkowej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że wszyscy głosowali za zmianą nazwy ulicy. Dziś przy proteście niektórzy próbują się wycofać. Próbujemy obronić nasze stanowisko, dzięki któremu mieszkańcy mogą bezpłatnie wymieniać dokumenty. Zmieniono nazwę ulicy dla zasłużonego człowieka z tych rejonów. W przypadku nadania nazwy odgórnie nie byłoby bezpłatnych dokumentów.

Radny M. Olech oznajmił, że głosowano nad inicjatywą oddolną. Nie była to inicjatywa rady czy urzędu. Jeżeli ktoś wyszedł z inicjatywą, to byli poinformowani, potrafili się dowiedzieć. Inni nie byli zainteresowani, stąd teraz jest oburzenie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki poinformował, że nikt nie mógłby zarzucić w przypadku konsultacji. Nikt nie byłby przeciwny tej nazwie, gdyby przybliżono tą postać. Rada podjęła decyzję bez konsultacji. Nie za każdym razem trzeba je przeprowadzać. Niedługo dojdzie do tego, że będą ludzie żądać konsultacji za każdym razem. Dzięki podjęciu uchwały ludzie mają bezpłatne dokumenty i swojego lokalnego patrona w nazwie ulicy.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że na spotkaniach solectkich była mowa o wprowadzeniu nazw ulic w miejscowościach. Na przykład solectwo Motarzyno ma swój tryb konsultacji, tam już naradzają się o zmianach, czy wrócić do dawnych nazw, czy utworzyć nowe.

Radny P. Paczesny nie zgodził się ze stwierdzeniem wice, aby broić swojego zdania i tego jak kto głosował. Uwagi mieszkańców też są słuszne. Nie idźmy w zaprzeczenie, ludzi też trzeba słuchać. Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że dla ludzi ważne byłyby nawet małe konsultacje. Być może byłoby większe zainteresowanie. Na przyszłość można pomyśleć o szerszej informacji.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki przypomniał, że na komisjach wspólnych było pytanie o konsultacje, jednak Pani Wójt I. Warkocka słusznie zauważyła, że na nie nikt nie przyjdzie, dlatego z nich zrezygnowano.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z gości przybyłych chciałby zabrać głos?

Dyrektor G. Konkel pogratulował zmiany nazwy ulicy. Nazwa Zjednoczenia została nadana w latach 40 i nie ma wątpliwości z jakim zjednoczeniem ma to się kojarzyć. Ta nazwa gloryfikowała zło, ale sentyment niektórych ludzi mógłby być.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki oznajmił, że zjednoczenie jest uniwersalną nazwą.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że zmieniły się priorytety. Najpierw planowano współpracę z Lawendowym Szlakiem, później odnowienie sali w Dębicy Kaszubskiej, teraz jako stowarzyszenie Królestwo natury chcemy zainwestować w świetlicę – Izbę Regionalną. Stowarzyszenie z Motarzyna nie podjęło się tego trudu. To jak wygląda izba woła o pomstę do nieba. Należy zrobić wszystko aby poprawić jej wygląd. Jest możliwość pozyskania prawie 130 tys. zł na odnowienie świetlicy i izby. Chcemy zrobić sale wykładową i wystawienniczą, aby można było prowadzić lekcje.

Kierownik M. Łomża-Duszny poinformowała, że jest to konkurs tylko dla stowarzyszeń. Nie ma możliwości aby gmina w tym wystartowała. Królestwo natury wystąpiłoby o środki na ten cel. Wkład własny może być formą rzeczową. Jest to konkurs. Prośba do Radnych o wpisanie się na listę osób poinformowanych o przedsięwzięciu. Jako, że Borzęcino nie podpisało umowy, jest pomysł aby stowarzyszenie speranda wystąpiło o budowę świetlicy w Gałęzowie z dofinansowaniem 300 tys. zł. Wkład finansowy jest wymagany, ale gmina myśli o pomocy w ramach zadań dla stowarzyszeń. Izba w Motarzynie jest łatwiejsza do realizacji, pozwolenie na budowę już jest, zostało one przepisane na stowarzyszenie. W Gałęzowie nie mamy nic, idziemy w ciemno. Jest tylko decyzja o warunkach zabudowy, projekt jak w świetlicy w Dobrej.

Radny M. Batóg poprosił o wsparcie tego przedsięwzięcia. Gałęzów nie ma świetlicy, wiadomo jakie były historie związane z poprzednią świetlicą.

Wiceprzewodniczący Rady P. Palubicki zwrócił się z pytaniem jak będzie z prawem własności? Właścicielem działki będzie gmina, stowarzyszenie będzie właścicielem świetlicy. Czy po okresie

obowiązki projektu zostanie przekazana? Czy będą jakieś zapisy odnośnie zabezpieczenia współpracy?

Kierownik M. Łomża-Duszny oznajmiła, że jest już sporządzony projekt porozumienia, czekamy na stowarzyszenie. My jesteśmy właścicielem gruntu, będzie zapis, że nie może rościć żadnych roszczeń. Okres obowiązuje przez 5 lat od ostatniej płatności. Porozumienie jest tylko i wyłącznie na ten projekt. Gdyby on nie przeszedł, to nikt nie będzie mógł mieć żadnych roszczeń.

Paczesny zwrócił się z pytaniem kto jest we władzach stowarzyszenia?

Kierownik M. Łomża-Duszny odpowiedziała, że prezesem jest Pan Karol Żukowski, wiceprezesem ona, a członkiem Pani Agnieszka Żukowska.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania?

Radny M. Olech zwrócił się z pytaniem czy firma ?Jereczek wykonuje prace zgodnie z założeniami?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że niestety nie. Prace idą naprzód, ale terminy nie są dochowane.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że firma zmieniła trochę plan działania. Ze względu na warunki atmosferyczne zajęli się umacnianiem dróg. Natrafiali na niespodzianki typu przyłącza, światłowody, glina na górcie, jednak na bieżąco jest reakcja, więc prace idą na przód, choć nie w takim tempie w jakim by się chciało.

Radny M. Olech zwrócił się z pytaniem czy I etap drogi na Gogolewo został już odebrany?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że tak. Poinformowała, że przyszedł wyrok sądowy na ZGK za zerwanie umowy z Energa. Kara do zapłaty to 400 tys. zł. fakty mówią same za siebie. warunki umowy były jasne, teraz trzeba zapłacić. Czekamy na spotkanie zapłaty, aby móc rozłożyć w czasie tą karę, jaki mogą dać termin spłaty.

Paczesny oznajmił, że Pan Klemiato mógł przystać na porozumienie, gdzie takich skutków by nie było. Zna te fakty, tak było i to był Jego błąd. Zerwanie umowy bez zapoznania z regulaminem, to brak wyobraźni. Nigdy nie był obrońcą Pana Klemiato.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki czy jest pisemne zawiadomienie o zwolnieniu i zwrocie pieniędzy na rzecz spółki?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że już poszło pismo ze strony Spółki, Słupsk odwołał się, więc idziemy do sądu. Wnioskujemy o około 100 tys. zł. Poinformowano prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa, która nie uznała naszych wniosków. Złożono zażalenie do sądu. Mowa jest o zaniedbaniach powyżej miliona złotych. Mowa o karze z Energii i zaległościach w ściąganiu za wodę. Dodała, że ku końcowi zbliżają się prace termomodernizacji, a na drogach prowadzone są intensywne prace na drodze powiatowej.

Paczesny zwrócił się z pytaniem czy mógłby prosić o przesłanie protokołu pokontrolnego z RIO? Radny zauważył, że uwagi są do sposobu windykacji.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że protokół z kontroli i wystąpienia pokontrolne są na BIP-ie. Jeżeli chodzi o windykację, to w polityce rachunkowości był niefortunny zapis co do wystawiania tytułów wykonawczych. Zapis ten zostanie zmieniony, a tytuły wystawiane będą w kwietniu. Takie uwagi pokontrolne nie są duże.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem dalszych pytań Wiceprzewodniczący Rady o godzinie 13:02 zamknął posiedzenie komisji wspólnych.

Protokołowała
Emilia Szymaniuk

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy
Dębica Kaszubska**

/-/Paweł Pałubicki